

{44}



PRELEKCJE MISTRZÓW

Prelekcje Mistrzów

WYDZIAŁU FILOLOGICZNEGO
UNIwersytetu w Białymstoku

Białystok 2026

Hatif Janabi

PRZEKŁAD JAKO WYTYCZENIE DROGI
KU INNEJ POLSKOŚCI

**Seria Naukowo-Literacka „Prelekcje Mistrzów”
Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku**

Prelekcja 44

Redakcja serii: **Jarosław Ławski, Krzysztof Korotkich**

Redaktor tomu: **Jarosław Ławski**

Streszczenia: NSGroup

Zdjęcia – z archiwum prywatnego Autora

Copyright by Hatif Janabi

Białystok 2026

Copyright by Uniwersytet w Białymstoku

Białystok 2026

Redakcja techniczna i skład: Krzysztof Rutkowski

Wydawnictwo PRYMAT Mariusz Śliwowski
ul. Hetmańska 42, 15-727 Białystok
tel. 602 766 304, 881 766 304
e-mail: prymat@biasoft.net
www.prymat.biasoft.net



ISBN 978-83-7657-596-4

 **Wydział
Filologiczny**

UNIWERSYTET W BIAŁYMSTOKU



PRELEKCJE MISTRZÓW



Hatif Janabi

PRZEKŁAD JAKO WYTYCZENIE DROGI KU INNEJ POLSKOŚCI

OBECNI I ZAPOMNIANI

Nie trzeba wspominać o zaletach przekładu ani o jego znaczeniu oraz roli kulturowej i cywilizacyjnej w wymianie wiedzy, doświadczeń i dialogu między ludźmi. Trzeba jednak uznać istnienie pewnych uprzywilejowanych literatur i kultur i ich języków, które cieszą się powodzeniem. Są one uznawane, śledzone i często tłumaczone, a przez to mają globalny zasięg i wpływ. Istnieją także bogate dzieła literackie i intelektualne o dużym znaczeniu, ale są one zapomniane lub nieobecne, ignorowane przez wydawców i tłumaczy z przyczyn niezwiązanych z ich wartością artystyczną, estetyczną, twórczą lub humanistyczną. Wśród tych nie-szczęśliwych twórców widzę literaturę polską.

TKANINA PRZODKÓW

Większość historyków zgadza się, że początki pisemnych tłumaczeń arabskich sięgają II wieku n.e. Rozwijały się one w epoce Umajjadów

(662–750), lecz osiągnęły swój szczyt w epoce Abbasydów (750–1258), za panowania kalifa Haruna ar-Raszida (766–809 n.e.), pod jego osobistym patronatem, poprzez ustanowienie „Skarbcza Mądrości”, a następnie dzięki wybitnym wysiłkom jego syna al-Ma'mūna (786–833 n.e.), który zmienił nazwę instytucji swego ojca na „Dom Mądrości” (arab. Bajt al-Hikma), co oznaczało ogromną, wszechstronną instytucję naukowo-badawczą i translatorską, w której znajdowała się ogromna biblioteka. Do najważniejszych specjalności tej „instytucji” należało przekazywanie wiedzy poprzez tłumaczenia i gromadzenie rzadkich rękopisów arabskich, asyryjskich, perskich, a zwłaszcza w języku greckim (z różnych dziedzin wiedzy, takich jak inżynieria, medycyna, filozofia, logika, chemia, astronomia, literatura i inne). „Dom Mądrości” zawierał centrum tłumaczeniowe i akademię, był najważniejszym ośrodkiem tłumaczeniowym na Bliskim Wschodzie w IX i X w¹. Sam Kalif Al-Ma'mūn był zainteresowany nauką grecką.

Te dwie instytucje stały się najstarszymi oficjalnymi instytucjami wiedzy, badań i tłumaczeń, które były otwarte dla zainteresowanych osób krajowych i zagranicznych. Potwierdza to nam, że Arabowie wyprzedzili innych w uczynieniu z tłumaczenia oficjalnej, zorganizowanej działalności o wartości naukowej, poznawczej i kulturalnej. Opierając się na tym, możemy stwierdzić, że rozumieli oni tłumaczenie jako najlepszy sposób na poznanie wiedzy, doświadczeń, metod i poziomów myślenia innych, a także na to, jak ich, owych innych, rozumieć i radzić sobie z nimi w celu zasilenia swoich kontaktów, wiedzy, kultury i nauki.

Być może jednym z najważniejszych sekretów sukcesu tłumaczeń w tamtych i następnych epokach było ich odejście od ograniczonej sfery

¹ Por. Adam Bieniek, *Starożytność w myśli arabskiej*, Kraków 2003.

religijnej na rzecz wyspecjalizowanej sfery naukowej i humanistycznej. Jednak w umyśle powstaje pytanie, które domaga się odpowiedzi: Czy tłumaczenia arabskie, jako instytucjonalny akt poznawczy, opierały się na regułach i zasadach innych niż te, które były powszechne w tłumaczeniach greckich i łacińskich, zwłaszcza po upadku Cesarstwa Rzymskiego (27 p.n.e. – 467 n.e.)? Odpowiedź na to pytanie pozostawiamy specjalistom zajmującym się tą tematyką.

STACJE I DOŚWIADCZENIA

Chciałbym zatrzymać się na opiniach trzech ważnych postaci zarówno dla strony polskiej, europejskiej, jak i arabskiej – w kolejności chronologicznej – będą to mianowicie: Al-Dżahiz (ok. 776–868), Ibn Chaldun (1332–1406) i Adam Mickiewicz (1798–1855). Mogą one posłużyć nam jako punkt wyjścia do zrozumienia istoty przekładu między językiem arabskim i polskim z jednej strony, a z drugiej wspierać tytuł naszej prelekcji, która zakłada możliwość różnorodnej i odmiennej obecności języka i jego kultury po przeniesieniu na inny grunt i w odmienne środowisko. Należy wziąć pod uwagę fakt, że dialog między językami toczy się bez względu na wszystko, bowiem język zjawia się wszędzie, nawet w trakcie gestykulacji.

Idealna klasyczna metoda tłumaczenia w języku arabskim opierała się na bezpośrednim tłumaczeniu między dwoma językami. Najbardziej znaną osobą, która spisała jego ogólne zasady na około sześciu skondensowanych stronach, był językoznawca, pisarz i myśliciel Al-Dżahiz. Mimo że jego rozważania były bardzo bolesne dla tłumaczy, okazały się one nader użyteczne i pionierskie! Al-Dżahiz stwierdził, że: „Tłumacz musi mieć jasną świadomość samego tłumaczenia, o takiej samej wadze jak jego pojęcie na temat samej wiedzy, której dotyczy tłumaczenie,

a także musi być najbardziej obeznany ze wszystkich ludzi w języku, z którego tłumaczy, i w języku, na który tłumaczy, tak aby był równie doskonały w obu językach”. Musi też mieć świadomość „konieczności oddania treści w poprawnym stylu arabskim, tak aby książka sprawiała wrażenie napisanej w języku arabskim”², a wszystko to oprócz znaczenia znajomości kultury i sposobu myślenia autora oraz jego stylu. Al-Dżahiz zadał pytanie, jak nam się wydaje ironicznie: „Kiedy tłumacz Arystotelesa i Platona był im równy?”. Oznacza to, że tłumacza nie można porównywać z autorem tłumaczonego przez niego dzieła pod względem sformułowania dzieła w stosunku do języka, metaforyki, stylu i kreatywności! To były najważniejsze zasady, które Arabowie w tamtych czasach sformułowali. Al-Dżahiz skupiał się na tłumaczeniu poezji i filozofii. Sprzeciwiał się tłumaczeniu Świętych Ksiąg, być może z obawy przed tym, że zostaną one błędnie zinterpretowane, a ich znaczenie zostanie zniekształcone i wykorzystane do celów religijnych i manipulacji politycznych.

Większość myśli i refleksji Al-Dżahiza o zasadach przekładu jest nadal obecna w niektórych bieżących badaniach, także w tych prowadzonych przez nowe pokolenie badaczy przekładu, którzy nie zdają sobie sprawy, że prezentują wcześniejsze poglądy, a może nawet celowo ignorują zasadę ich pierwszeństwa! Mimo że tłumaczenie bezpośrednie nadal jest preferowane, to jednak istnieje spora grupa tłumaczy i wydawców, którzy łamią zasadę tłumaczenia bezpośredniego na rzecz pośredniego, zwłaszcza w erze współczesnej.

² Al-Dżahiz, *Kitab al-hajałan* (Księga zwierząt), opracowanie i red. M. Abdussalam Harun, Dar Al-Dżil, Bejrut 1955, T. 1, s. 75–79.

RELACJE POLSKO-ARABSKIE

Pewne jest, że Arabowie przełożyli znaczną część spuścizny innych ludów, zwłaszcza Greków, do tego stopnia, iż język arabski stał się istotnym i być może jedynym medium w tamtych czasach. Europejczycy dzięki językowi arabskiemu mogli przetłumaczyć większość zaginionych dzieł greckich na łacinę i na niektóre języki europejskie.

Na gruncie polskim – w okresie romantyzmu i późniejszym – Polacy obdarowali nas bogatym dorobkiem literackim i artystycznym, w którym świat arabski i Wschód stanowiły jedno z najważniejszych źródeł inspiracji. Warto przypomnieć, że w okresie polskiego romantyzmu zaczęły pojawiać się w świecie arabskim oznaki romantyzmu i renesansu, i miało to miejsce również w cieniu rozdrobnienia i upadku państwa. Podobnie jak Polska była podzielona i okupowana przez innych, tak kraje arabskie doświadczały sytuacji rozbicia, cierpiąc z powodu rozpadu, podziału i okupacji, tęskniąc za wyzwoleniem i wolnością. W chwilach słabości szukały one w okresach swojego rozkwitu pewnego rodzaju równowagi duchowej i stanu „łagodzenia ran”. Arabowie powracali do swojej starej i klasycznej przeszłości literackiej i kulturalnej, do natury i miejsc takich jak pustynia, do wartości takich jak szlachetność, rycerskość i wolność, a także do osiągnięć swojego dziedzictwa. Tak samo czynili polscy romantycy. Jednym z dziwnych paradoksów jest to, że Arabowie zwrócili się w wielu sprawach ku Zachodowi, podczas gdy Polacy zrobili coś przeciwnego, poszukując nowych źródeł inspiracji na Bliskim i Dalekim Wschodzie.

Według Lucyny Nawareckiej, „Romantyczna fascynacja Wschodem prowadziła jednak do stopniowego odkrywania różnorodności wschodnich kultur. Wszystko zaczęło się od penetrowania Bliskiego Wschodu i literatury arabskiej. Obraz Araba na pustyni zaczerpnięty jeszcze z kasydy

przedmużułmańskich doskonale nadawał się do przedstawienia nowej antropologii. A była nią wizja człowieka indywidualnego, który nie stanowi części społeczeństwa, ale jest wartością samą w sobie³.

Wydaje nam się, że jedną z mocnych cech polskich romantyków, tak osobistych, jak i twórczych, stanowił indywidualizm, który wcale nie był sprzeczny z ich utożsamianiem się z ogólnymi aspiracjami narodu. W okresie przedmużułmańskim poetę „farysa”, z pustyni czy spoza niej, cechował indywidualizm. Bowiem to jego wolność i osobiste czyny świadczyły mocno o przynależności do swojego rodu i wartości ogólnych. W tym między innymi trzeba widzieć przyczyny szukania inspiracji romantyków polskich na Wschodzie, głównie arabskim.

Faktyczne „duchowe”, literackie i kulturalne kontakty Polski z kulturą arabską i ogólnie kulturą Wschodu sięgają okresu romantyzmu. Z drugiej strony faktem pozostanie także, że to Arabowie jako pierwsi na świecie wspomnieli o kraju Mieszka już w X wieku. Stało się tak za sprawą podróżnika Ibrahima ibn Jakuba (ok. 912 – po 966) i jego podróży do Europy Środkowej i Północnej, podczas której odwiedził ziemie Słowian, Polskę (wymieniając Kraków jako „Krako...”), Czechy (zwłaszcza miasto Pragę), Jugosławię, Ukrainę, Rosję, Francję i część Niemiec, i opisywał na bieżąco to, co zobaczył i obserwował. Dlatego jego podróż uważa się za pierwsze źródło wiedzy, w którym wspomniano o Polsce i Czechach. Ibrahim był jednym z ambasadorów Abd al-Rahmana III, ósmego władcy dynastii Umajjadów w Andaluzji (891–961)⁴.

³ Lucyna Nawarecka, *Islam w twórczości Juliusza Słowackiego*, „Bibliotekarz Podlaski” 2/2022 (LV), s. 210.

⁴ Por. *Ibrahim Ibn Jakub i Tadeusz Kowalski w sześćdziesiątą rocznicę*, pod red. Andrzeja Zaborskiego, Kraków 2008, s. 13–19.

MICKIEWICZ WYTYCZA DROGĘ

Jeśli chodzi o tłumaczenie, możemy powiedzieć, że od średniowiecza, a nawet nieco wcześniej, obserwujemy pewną tendencję w zakresie tłumaczeń pośrednich, która *de facto* została akceptowana w Europie. Wieszcz Adam Mickiewicz zastosował to podejście w sposób szczególnie, oryginalny i twórczy, tłumacząc arabskie wiersze takie jak *Al-Szanfary*, *Faris* i *Al-Mutanabbi*⁵. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że Mickiewiczowi udało się w dużej mierze nawiązać do poematu *Szanfary Lamiyyat al-Arab*, to z kolei Juliusz Słowacki stworzył wiersz, który nawiązuje do atmosfery poematu *Szanfary*, ale w jego przypadku nie jest to tłumaczenie arabskiego oryginału. Arabski termin *lamiyya* oznacza wiersz, w którym zasadniczym komponentem monorymicznych klauzul wersowych jest półgłoska *lam*⁶.

Mickiewicz stworzył swój polsko-arabski tekst *Al-Szanfara* i w ten sposób wytyczył inną wizję arabskości. Utwór ten brzmi po polsku naturalnie i tak jak gdyby pierwotnie powstał on po polsku. To była oryginalna praktyka translatorska. W poezji najważniejszy jest początek wiersza (poematu), czyli pierwsze dwa–cztery dwuwiersze (wersy). Gdybyśmy porównali dwa początki: *Szanfary* i Mickiewicza, doszlibyśmy do zaskakującego stwierdzenia, że obydwa początki nie różnią się sensem, zwięzłością, błyskotliwością, kunsztem poetyckim i nie odbiegają się od siebie pod względem rytmu. Ten artystycznie wyrafinowany początek poetycki wymaga od poety utrzymania jego

⁵ Zob. Adam Mickiewicz, *Sonety krymskie; Farys; Szanfary; Almotenabbi*, z przedm. i objaśn. H. Gallego, Warszawa 1912.

⁶ Zob. Paweł Siwiec, „*Szanfary*” raz jeszcze o przekładach Adama Mickiewicza i Ludwika Spitznagla, „Pamiętnik Literacki 2014, nr 2, s. 21–45.

artystycznego i znaczeniowego poziomu aż do końca utworu. I tak właśnie uczynił Mickiewicz w swoim tłumaczeniu⁷.

W prozie początek też jest bardzo ważny. Wspomniał o tym Wiesław Myśliwski, twierdząc, że „pierwsze zdanie to właściwie cała książka. Ona w pierwszym zdaniu obwieszcza mi, jakim językiem chce być opowiedziana”⁸.

Wtedy możemy mówić o dwóch poetach i dwóch bliźniaczych wierszach! Zatem fenomenalne osiągnięcie Mickiewicza nie polega tylko na praktykowaniu przekładu pośredniego, ale na tworzeniu drugiej oryginalnej wersji pierwotnego utworu. Sumując, można stwierdzić, że Mickiewicz wytyczył drogę i dał motywację dla przekładów literatury arabskiej w Polsce. Po prostu w tym zakresie był on prekursorem, który wysoko postawił poprzeczkę.

Od okresu romantyzmu, poprzez Młodą Polskę, aż po okres międzywojenny i powojenny, polscy poeci i pisarze podejmowali jednak próby bezpośredniego tłumaczenia szeregu klasycznych dzieł arabskich, jak to uczynił poeta i pisarz-tłumacz Antoni Lange (1862–1929), lub tak jak podejmowali tego typu próby polscy arabiści, zwłaszcza w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat. Jednym z ostatnich najważniejszych przekładów jest tłumaczenie przez Marka Dziekana słynnego dzieła *Posłanie o przebaczeniu*, poety i filozofa Abu al-Ala al-Ma’arri (PIW, maj 2025). Prof. Marek Dziekan jest też autorem między innymi *Dziejów kultury arabskiej* (PWN, 2008).

⁷ Przytoczę jako aneks pierwsze dwuwiersze zarówno z oryginalnego wiersza (Kasydy) jak i w tłumaczeniu A. Mickiewicza dla porównania i jako przykład.

⁸ Spotkanie z Wiesławem Myśliwskim, Teatr Przedmieście w Rzeszowie, 30 X 2013, nagranie na YouTube.

Obok bezpośredniego tłumaczenia współcześni tłumacze arabscy, w odróżnieniu od swoich poprzedników, nieświadomie stosują metodę Mickiewicza. Ale, mimo wszystko, przetłumaczono do tej pory skromną liczbę utworów literatury polskiej. Agnieszka Piotrowska, arabistka mieszkająca od lat w Kairze, mówi nam, że arabskie tłumaczenia literatury polskiej „nie przekraczają 76 książek [tytułów] wydanych w ciągu 160 lat od końca XIX wieku, zaczynając od wyborów Ignacego Krasickiego, pioniera polskiego renesansu, i dzieł wielkich twórców, takich jak Henryk Sienkiewicz”. Ta ograniczona liczba, która ostatnio przekroczyła ponad osiemdziesiąt książek, jest rozczarowująca i niepokojąca, ponieważ nie przewyższa liczby książek, których przekładu dokonał niejeden aktywny europejski tłumacz w ciągu swojego życia! Większość tych tłumaczeń została do tego wykonana z języka francuskiego i angielskiego. I tak, na przykład, powieść *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza i poemat *Anhelli* Juliusza Słowackiego, napisany w Bejrucie, zostały przełożone z francuskiego.

W ostatnich latach niektóre powieści noblistki Olgi Tokarczuk zostały przetłumaczone z języka angielskiego.

Istnieją trzy główne powody stosowania tłumaczeń pośrednich z języka polskiego: po pierwsze, stronie polskiej (a w większości przypadków agentowi zagranicznemu danego autora!) nie zależało na bezpośrednim tłumaczeniu, a po drugie, wydawca arabski nie przywiązywał do tego wagi, bo zależało mu na szybkim dotarciu do czytelnika i osiągnięciu korzyści finansowych. Po trzecie, brak jest doświadczonych i bezpośrednich arabskich tłumaczy.

Lecz istnieje jeszcze inny powód, który uważamy za ważny, mianowicie da się zaobserwować w świecie arabskim brak zainteresowania nieznanymi literaturami, w tym polską. Dlaczego tak się dzieje? W tym

miejscu przydałaby nam się opinia wybitnego arabskiego socjologa Ibn Chalduna z XIV wieku, twierdzącego, iż „pokonany zawsze chętnie naśladuje zwycięzcę w jego sloganie, ubiorze, poglądach i wszystkich jego obyczajach i zwyczajach” i dowodzącego, że „moralność uciskanych ludów pogarsza się, a im dłużej lud jest marginalizowany, tym bardziej staje się podobny do zwierząt, dbających jedynie o jedzenie i instynkt”. Ibn Chaldun dodaje: „Kiedy kraje i narody upadają, mnożą się astrologowie, żebracy, hipokryci, oszuści, pseudopisarze, gawędziarze, kłótniwi śpiewacy i fałszywi poeci”⁹. Języki takie jak angielski, francuski, a także hiszpański, są powszechnie używane na świecie, a to przede wszystkim dlatego, że były językami mocarstw kolonialnych. Z tych języków Arabowie przetłumaczyli wiele tytułów z zakresu humanistycznych i ścisłych. Trzeba przyznać, że zasięg języka polskiego poza jego granicami geograficznymi jest ograniczony w porównaniu z językiem angielskim, francuskim, niemieckim, włoskim, hiszpańskim, arabskim czy nawet rosyjskim. Ponadto sama Polska nie jest zbyt zainteresowana promocją swojego języka, literatury i kultury poza Europą.

Warto zauważyć, że liczba arabskich tłumaczy biegle władających językiem polskim w żadnym wypadku nie przekracza liczby palców u jednej ręki! Do początku lat 90. XX wieku nie było żadnych znaczących słowników polsko-arabskich i arabsko-polskich. Jeśli jednak przyjrzymy się ostatnim czterem dekadom, zauważymy wzrost odsetka publikowanych polskich książek w porównaniu z latami poprzednimi. Na przykład w ciągu ostatniej dekady opublikowano dwadzieścia polskich tytułów, które w większości zostały bezpośrednio przetłumaczone z języka polskiego. Wśród nich znajdują się: *Sonety krymskie* (Maroko, 2014) Mic-

⁹ Ibn Chaldun, *Al-Muqaddyma* [Wprowadzenie], napisane w 1377 r., opracowanie i red. Mostafa Szajch Mostafa, Muassasat ar-Rysala, Bejrut 2019, rozdział 23.

kiewiczza, *Ferdydurke* (Bejrut, 2016) Witolda Gombrowicza, *Wybór poezji i prozy* Herberta (ZEA, 2021), *Solaris* (Kair, 2021) Stanisława Lema, *Pięć wieków poezji polskiej od Kochanowskiego do 2020 r. włącznie – 65 poetów* (Bagdad–Bejrut, 2021), *Traktat o łuskaniu fasoli* Wiesława Myśliwskiego (Bagdad–Bejrut, 2024), sześć części *Wiedźmina* Sapkowskiego (Kair, 2024) i *Sklepy cynamonowe* (Bagdad 2026) Brunona Schulza (oraz inne tytuły).

W ciągu ostatnich pięciu lat sam opublikowałem ponad siedemdziesiąt artykułów na temat literatury i kultury polskiej, a także szereg wykładów i materiałów poetyckich. Ukazał się także bezpośredni przekład *Najkrótszej historii literatury polskiej* Jana Tomkowskiego (Kair, 2024). Trzy powieści Olgi Tokarczuk, które przetłumaczono z języka angielskiego, zostały opublikowane w Bejrucie po otrzymaniu przez nią Nagrody Nobla. A ja mam zaszczyt być, od końca lat 70. XX w., pionierem bezpośrednich tłumaczeń literackich z języka polskiego na arabski.

POMIĘDZY DOKŁADNOŚCIĄ A OSIEDLENIEM

Czy powinniśmy traktować tłumaczenia zgodnie z powiedzeniem Voltaire’a: „Tłumaczenia są jak kobiety: albo piękne, albo wierne”? Osobiście uważam, że to powiedzenie nie jest niczym więcej niż tylko „atrakcyjnym” bon motem. Nasze stanowisko odnosi się również do słów Al-Dżahiza, który stwierdził: „Jeśli dwa języki spotkają się w jednym języku, każdy z nich wyrządzi krzywdę drugiemu” (*Al-Bayan wa Al-Tabyeen*, tom 1). Języki, jak nam się wydaje, wzajemnie się wzbogacają, wpływają na siebie i podlegają wpływom, udoskonalają gusta i zachowania, budują mosty, dialogi i porozumienia. Jest takie staroarabskie powiedzenie: „Kto uczy się języka danego ludu, jest zabezpieczony przed

jego złem” [jest zabezpieczony przed nieporozumieniami z nim]. Nie znamy siebie wystarczająco dobrze, a co gorsza, niewiele wiemy o tej ogromnej liczbie języków na naszym świecie, szacowanej na ponad 6000. Wśród nich są języki, które nie mają alfabetu! Każdy język – ze swoją formą, kształtem, dźwiękami, retoryką, metaforą, duchem oraz zapleczem społeczno-kulturowym, psychologicznym, antropologicznym i historycznym – może ekscytować, poruszać, inspirować, wzbogacać i zadawać pytania, a nie tylko wyrządzać „krzywdę” innemu językowi, jak myślał Al-Dżahiz! Na pewno chodziło Al-Dżahizowi o coś innego, mianowicie o osłabienie bądź zniekształcenie języka, z którego dane dzieło jest tłumaczone, o sytuację gdy drugi język staje się nieadekwatnym lub fałszywym medium. Lecz i tę dobrą intencję można zmienić w koszmar!

RZETELNOŚĆ I ZDRADA

Z mego osobistego doświadczenia wynika, że im bardziej tłumacz ma skłonności klasyczne, tym bardziej jego poglądy są bliższe poglądom Al-Dżahiza, który twierdził, że poezja nie może być oddana w tłumaczeniu, zwłaszcza w odniesieniu do przekładu poezji starej i klasycznej, a to ze względu na przeszkody związane z jej specyfiką językową, artystyczną, metryczną, stylową, retoryczną i klasycznym słownikiem. Historia literatury nowożytnej i współczesnej nie jest pozbawiona zwolenników owej opinii, mimo skłonności wielu poetów i pisarzy do poglądu sformułowanego przez amerykańskiego pisarza Keitha Botsforda (1928–2018), który powiedział: „Dobry poeta rozumie, że tłumaczenie poezji nie jest zdradą; tworzy ono zupełnie nowy wiersz w innym języku”. A przy okazji zapytajmy, czy takie stwierdzenie obejmowałoby dawniejsze epoki, w tym między innymi przekłady Adama Mickiewicza z poezji arabskiej? W każdym razie my jednak tak nie sądzimy.

Botsford powiedział także: „Moja tożsamość ukryta jest pośród języków świata”. Prawie każda osoba we współczesnym świecie nosi w sobie ukryty aspekt „tożsamości”. Są miasta takie jak San Francisco, Nowy Jork, Londyn, Birmingham, Paryż, Berlin, Dubaj i inne, gdzie przechodzień nie może uniknąć usłyszenia dźwięku różnych języków, ich wibracji, rytmów, tonów, wieloznaczności i skrzyżowań intencji, a nawet dyszenia i ryku osób nimi posługujących się. Wpływa to na nasze najgłębsze pokłady istnienia i rytm naszego życia, niezależnie od tego, czy zdajemy sobie z tego sprawę, czy nie.

Zawsze czułem się wygodniej i pewniej, czytając tłumaczenie poety pióra innego poety lub prozaika dokonane przez innego prozaika, niż czytając tłumaczenia kogoś, kto nie zajmuje się tymi dwiema dziedzinami twórczości. Czasem jednak, z egoistycznych pobudek, wolałem powrócić do dosłownego tłumaczenia wiernego oryginałowi, gdy odczuwałem „pilną” potrzebę sprawdzenia swojego tłumaczenia z języka polskiego w innym języku, o ile takie istnieje. Jest to radość odkrywania siebie poprzez drugiego człowieka, to trójwymiarowa podróż: poeta i jego oryginalny tekst, tłumacz i jego wersja przekładu, jego oddychanie, wyobraźnia i styl.

Nie unikniemy paradoksów, nawet czytając przekład tak płodnego i utalentowanego tłumacza, jakim był polski krytyk, poeta i tłumacz Stanisław Barańczak (1946–2014), tłumacz poezji angielskiej, irlandzkiej i amerykańskiej. Czytając jego tłumaczenia, niezależnie od tego, czy są to dzieła poezji klasycznej czy współczesnej, można być zdużmionym jego językiem i umiejętnością przekładu. Jednakże po wnikliwej analizie i zbadaniu sprawy odczuwasz większą już śmiałość i swobodę, jaką dawał sobie ten tłumacz-poeta. Ostatecznie jest to odwaga, którą nie każdy tłumacz posiada. Podam konkretny przykład. Kiedy pod koniec lat 70. zaczynałem tłumaczyć polską poezję, nie musiałem

sięgać po zagraniczne tłumaczenia poezji, którą zacząłem czytać w oryginale i większość jej żywych symboli znałem osobiście. Jednak byłem pod wrażeniem myśli o tym, że sam pomysł przyjrzenia się podobnym wysiłkom nie byłby zły, choć obarczony pewnym ryzykiem, które mogłoby czasami sprawiać, że zwątpisz w siebie, bo przetłumażyłeś dany wers lub zdanie inaczej, niż to, co zobaczyłeś w cudzych przekładach.

W pierwszej połowie lat 90. XX wieku zacząłem pracować nad antologią wierszy znanych polskich poetów, a zwłaszcza nad przygotowaniem wyboru wierszy Wisławy Szymborskiej. Stanisław Barańczak wyprzedził mnie w tym, tłumacząc we współpracy z amerykańską polonistką wybór poezji Noblistki. Podobnie było z moim wyborem wierszy i poematów Tadeusza Różewicza, który został przetłumaczony na język angielski przez wybitnego tłumacza, polskiego poetę i naukowca mieszkającego w Londynie – Adama Czerniawskiego (1934–2024). Zdobyłem pierwsze tłumaczenie Szymborskiej na język angielski i zauważyłem, że tłumacz pozwolił sobie na większą swobodę niż inni, ponieważ stworzył własną wersję Szymborskiej w języku angielskim, w przeciwieństwie do tłumaczenia Czerniawskiego, które było wierniejsze polskiemu oryginałowi. Wolność tłumacza nie oznacza przecież jego porażki, nielojalności lub niezrozumienia oryginału. W przeciwnym razie jak moglibyśmy o coś takiego oskarżyć Barańczaka? Obserwując te różne podejścia translatorskie dwóch poetów, tłumaczy i uczonych, dowiedziałam się, że w trakcie procesu tłumaczenia trzeba być bardzo ostrożnym w szukaniu pomocy u innych tłumaczy. Jeżeli chodzi zaś o tłumaczenia polskiej poezji i prozy z innych pośrednich języków na język arabski, które zostały dokonane przez niektórych arabskich tłumaczy, to, niestety, rzadko można znaleźć choćby jedno uzasadnienie, aby zaufać ich wierności!

POKUSA TŁUMACZENIA Z DRUGIEGO JĘZYKA

Od czasów przełożenia Nowego Testamentu z języka greckiego na łacinę toczyła się w języku arabskim debata, czasami głośna, a czasami przyciszona, na temat autentyczności przekładu z języka pośredniego na drugi lub trzeci język. Na ten problem wskazywał wybitny pisarz i intelektualista Abu Hajjan at-Tawhidi (922–1023), gdy mówił: „Tłumaczenie z języka greckiego na hebrajski, z hebrajskiego na syryjski i z syryjskiego na arabski zniekształciło konkretne znaczenia zbiorów prawd w sposób, który nie jest przed nikim ukryty. Gdyby znaczenia Greków były w duszach Arabów z ich cudownym wyrazem, ich szerokim usposobieniem, ich cudowną fascynacją i ich słynną szerokością, wówczas mądrość dotarłaby do nas czysta, bez skazy i kompletna, bez zniekształceń”¹⁰.

Z KUCHNI TŁUMACZA

Szepczę sobie pewną myśl, przede wszystkim dlatego, że jej wyrażenie zmusza mnie do uzasadnienia idei, którą tu przedkładam. Wyrażam ją w formie niewinnego pytania (choć... nie do końca niewinnego). Mianowicie, dlaczego określamy bezpośrednio tłumaczenie z danego języka na inny jako tłumaczenie z *pierwszego* języka na *drugi* język, i nie mówimy, iż jest to tłumaczenie z języka *pierwszego* na *pierwszy*? Innymi słowy, utwór literacki, po jego dosłownym tłumaczeniu, mógłby sprawiać wrażenie, że jest on wierny oryginałowi i tyle, ale może on stracić swój kunszt artystyczny. Lecz kiedy pojawi się inny, odważniejszy i jeszcze

¹⁰ Abu Hajjan at-Tawhidi, *Kitab Al-Muqabasat* [Księga al-Muqabasat], Dar Suad As-Sabah, Kuwejt 1992, Muqabasa nr 63, s. 258.

bardziej kompetentny tłumacz, dzieło to, o ile jest bardzo ważne, będzie funkcjonowało mniej więcej na podobnym pierwotnym poziomie. Niezależnie od okoliczności translatorskich, „pierwszy” tekst zyskuje nowe życie również w „drugim” (języku, który odtąd staje się także *pierwszym*). Czyli tak jak wskazane przekłady Mickiewicza. Szczęśliwym autorem (jego język także) jest ten, którego tłumaczenia podjął się jeden lub kilku kreatywnych i utalentowanych tłumaczy.

Tłumaczenie wymaga od tłumacza przede wszystkim spełnienia pewnych, powszechnie znanych warunków i posiadania predyspozycji. Dlatego też, bez względu na język, z którego tłumacz dokonuje swojej pracy, może on spotkać się z różnymi trudnościami, pułapkami i niespodziankami. Trudności te stają się jednak większe i poważniejsze, gdy pierwszy język jest całkowicie odległy od języka docelowego pod względem pochodzenia językowego, struktury i odniesień kulturowo-cywilizacyjnych. Sprawy stają się jeszcze bardziej skomplikowane, gdy obecność tego języka i jego literatury w tłumaczeniach jest bardzo ograniczona, jak to ma miejsce w przypadku języka polskiego lub języków do niego podobnych, odmiennych od arabskiego.

Od końca lat 70. XX w. tłumaczę literaturę polską na język arabski. Gdybym miał zdradzić chociażby trochę z tego, co znajduje się w osobistej kuchni tłumacza i wyjaśnić, co skłoniło mnie do podjęcia takiego trudnego zadania, powiedziałbym, że podjąłem się go z powodu osobistych ambicji literackich i braku polskiej obecności w języku arabskim. Przekład zmusił mnie do podania po raz pierwszy nazw osób, miejsc (i ich brzmienia), przysłów, konotacji, metafor, mitów, nastrojów, rytmów, stylów i terminów z tego języka o jakże odmiennym pochodzeniu. Ponadto polska oraz wschodnio- i środkowoeuropejska poezja charakteryzuje się obecnością motywów historycznych, kulturalnych i obyczajowych oraz specyficznych realiów natury i przyrody. Mamy zatem do

czynienia z ogromną liczbą nieznanym Arabom nazw roślin, zwierząt, drzew i kolorów. Dziś w codziennym języku arabskim i leksykonie odbiorcy także brak większości tych nazw i opisów, które zna na co dzień przeciętny Polak. W takich przypadkach tłumacz nie ma innego wyjścia, jak sięgnąć do starych słowników, co powoduje podwójne wyobcowanie: odtąd otaczają go obcy tekst oraz stare i rzadko używane wyrazy i terminy. Poza tym istnieją litery arabskie, które nie mają odpowiedników w językach indoeuropejskich i odwrotnie. W dodatku istnieją w języku polskim inne litery i dźwięki charakterystyczne, takie jak ć, cz, rz, ź, ż, które nie mają żadnych odpowiedników w języku arabskim, z wyjątkiem niektórych dialektów, takich jak iracki. Musiałem zatem stać się zarówno tłumaczem, jak i założycielem, interpretatorem i w niektórych sytuacjach nawet innowatorem.

W poezji i prozie części polskich autorów występuje podwójny problem, związany z zachowaniem w języku polskim obcych nazw wydarzeń i ludzi, dat, mitów, miejsc bitew i wojen. Mówię: podwójny problem, ponieważ nie można tego zostawić tak, jak jest, w języku arabskim z jego zupełnie innym alfabetem i pochodzeniem. Nawiasem mówiąc, te obce nazwy i zwroty stosowane w niektórych tekstach polskich są często zapisywane na dwa sposoby: albo polski autor pozostawia je w oryginalnej zapożyczonyj formie, w jakiej zapisano je literami łacińskimi, albo zapisuje je tak, jak wymawia się je po polsku. W tym przypadku, miałem trzy rozwiązania do wyboru: albo przetłumaczyć cały tekst na arabski, ignorując pochodzenie pojawiających się w nim zapożyczeń, albo zostawić to i dodać przypisy. I tu pojawia się trzecie rozwiązanie połączone z pytaniem: Co oznacza zostawić? Czy zostawić te zapożyczenia w języku obcym (nie polskim) i zrobić przypisy? Czy tłumaczyć je od razu i dodać przypisy? Osobiście stosowałem obie opcje, w zależności od ich przeznaczenia w danym utworze polskim. Trzecim problemem, z jakim przyszło mi się zmierzyć przy tłumaczeniu polskich tekstów

klasycznych, zwłaszcza poezji, był dobór słownictwa, odpowiedniego stylu, formy i atmosfery panującej w oryginale przy zachowaniu podobnego lub odpowiedniego rytmu.

Zawsze pozostaje(ą) pytanie (pytania), jaki jest najlepszy sposób na tłumaczenie elegii XVI-wiecznego polskiego poety Jana Kochanowskiego (1530–1584)? Czy powinniśmy przywoływać doświadczenie i słownictwo staroarabskich poetów elegijnych, takich jak, na przykład, al-Khansā' (575–645) i Abu Dhu'ayb Al-Hudali (591–654)? Jak należy tłumaczyć wiersze Adama Mickiewicza (1798–1855)? Czy na podstawie arabskiej stopy metrycznej, czy poprzez użycie formy poematu dwuwiersowego, czy w jeszcze inny sposób? W jaki sposób uczucia, znaczenia i odniesienia poety powinny zostać przekazane w języku arabskim? Osobiście wybrałem metodę pod względem formy i rytmu, która opiera się zarówno na rytmie wewnętrznym, jak i zewnętrznym, poprzez rytmy, dźwięki i melodię, oparte na podobnych dźwiękach i stopach metrycznych, które pasują do rytmu oryginału. Czasami korzystałem z rymów swobodnych. Jednak wciąż powraca pytanie, które nie daje mi spokoju, dotyczące poziomu mojej pracy. Zawsze nad głową wisi pytanie: czy ta praca jest udana i czy to wszystko ma jakiś sens? Powiem jedno, bo tyle wiem, że moje zaplecze literackie i osobiste różnorodne doświadczenie poetyckie bardzo mi pomogły.

PRÓBA ODZYSKANIA ORYGINAŁU

Od dawna miałem palącą potrzebę przetłumaczenia chociażby wierszy-przekładów Mickiewicza, mam na myśli *Al-Szanfary* i *Al-Mutanabbi*, mając pewną świadomość, że on przetłumaczył je z francuskiego i opracował przy pomocy arabisty, opierając się bezpośrednio na oryginale. Poeta stworzył oryginalny wiersz w języku swojego narodu, nazwałbym

go „wierszem arabsko-polskim”, a jednocześnie „wierszem polsko-arabskim”. Tylko jaka będzie korzyść z „odzyskania” *Szanfary* i *Al-Mutanabbi* z powrotem do języka arabskiego? Proces ten może wydawać się trochę dziwny i zabawny, jednakże nie jest to próba zupełnie pozbawiona znaczenia i emocji. Wtedy bowiem, tłumacząc wersję Mickiewicza, możemy nauczyć się, jak czytać *Al-Mutanabbi* przez inny język i stworzyć obraz wielkiego poety, który wśród swojego ludu uważany jest za równie wartościowy, co *Al-Mutanabbi* wśród Arabów. Jak będzie wyglądał ten *Mutanabbi* (w języku arabskim znaczy wieszcz)? Nie ma sensu zamykać człowieka twórczego w pojedynczej klatce językowej. Nierozsądne jest, by język i literatura pozostawały uwięzione w obrębie swoich granic geograficznych!

Jedno jest dla mnie pewne: Adam Mickiewicz wytyczył dwie ścieżki: (1.) Przekład jako wytyczenie drogi ku innej arabskości i (2.) stał się jednocześnie prekursorem i inspiratorem przekładu literatury arabskiej w Polsce.

REINKARNACJA JĘZYKOWA I KULTUROWA

Czy dzisiaj, po czterdziestu pięciu latach doświadczeń translatorskich z polskiego na arabski, mógłbym powiedzieć, że nie ma gotowej recepty na tłumaczenie poza znanymi, ogólnymi założeniami? Tłumaczenie może nieraz przypominać jedzenie, które ma różne smaki w zależności od kucharza, jego potraw i przypraw. Każda kuchnia, w której jesz, różni się od poprzedniej oraz następnej. Wracając do głównego tytułu, do głównej idei, czy to, co do tej pory przetłumaczono bezpośrednio z języka polskiego na język arabski, przyczyniło się do promocji Polski, jej literatury i kultury? Odpowiedź brzmi: zdecydowanie tak. Czy Polska, poprzez swoją twórczość literacką, artystyczną i intelektualną,

wytycza dziś ścieżkę, która uczyni ją bardziej wpływową i obecną zarówno w języku arabskim, jak i w pamięci jego czytelników? Odpowiedź: tak, lecz tylko w pewnym stopniu, ponieważ arabski dorobek translatorski z języka polskiego wciąż jest ubogi. Mimo barier i uprzedzeń, polska twórczość podąża dziś fascynującą ścieżką, tworząc nowe polskie wymiary, czyli osadza Polskę w przestrzeni innego języka i innej pamięci czytelniczej. W ten sposób przedostaje się do ważnej i nieco odmiennej gleby językowej oraz kulturowej i w tej nowej, powiedziałbym, podwójnej roli, przekład wytyczy bez ograniczeń drogę ku innej polskości poprzez odmienny odbiór i odmienną wyobraźnię.

ANEKS

Początek kasydy *Szanfary* w przekładzie Adama Mickiewicza:

Bracia moi! Postawcie wielbłądy na nogi,
Dzisiaj Szanfary od was jedzie między wrogi;
Gotowe juki rzemień do garbów przycisnął:
Dalej w drogę, noc ciepła i księżyc zabłysnął.

Dalej! – jeśli przed skwarem na ziemi są cienie,
Dla męznego przed hańbą znajdzie się schronienie;
I nie będzie mu ciasno, jeśli przy rozumie
Gonić rozkosz a zgubie wymykać się umie¹¹.

¹¹ A. Mickiewicz, *Szanfary. Kasyda z arabskiego*, w: tegoż, *Dzieła. Wydanie Rocznicowe 1798–1998*, t. 1: *Wiersze*, oprac. C. Zgorzelski, Warszawa 1993, s. 295, dwie pierwsze strofy.

Początek kasydy Szanfary, wersja arabska:

أَقِيمُوا بَنِي أُمِّي صُدُورَ مَطِيئِكُمْ
فَأِنِّي إِلَى قَوْمِ سِوَاكُمْ لِأَمِيلُ
فَقَدْ حُمَّتِ الْحَاجَاتُ وَاللَّيْلُ مُقْمِرٌ
وَشُدَّتْ لِطِيَّاتٍ مَطَايَا وَأَرْحُلُ
وَفِي الْأَرْضِ مَنَايَ لِلْكَرِيمِ عَنِ الْأَذَى
وَفِيهَا لِمَنْ خَافَ الْقَلْبَى مُتَعَزِّلُ
لَعَمْرُكَ مَا فِي الْأَرْضِ ضَيْقٌ عَلَى امْرئٍ
سَرَى رَاغِباً أَوْ رَاهِباً وَهُوَ يَعْزِلُ¹²

¹² Uwaga: widoczną zmianą we wstępie do polskiego przekładu jest wymienienie imienia poety Szanfary zamiast zaimka w pierwszej osobie. Uważam tę zmianę za korzystną dla tłumaczenia.



Hatif Janabi (z lewej) z poetami z USA:
Naomi Shihab Nye i Khaled Mattawa, Indiana University (1993)



Pisarz z Janem Leończukiem, Książnica Podlaska (2009)



Hatif Janabi oraz Adonis i Bei Dao (fot. M. Kubik, 12.05.2011)



Hatif Janabi, Wisława Szymborska i Adonis, Festiwal Miłozsa, Kraków (2011)



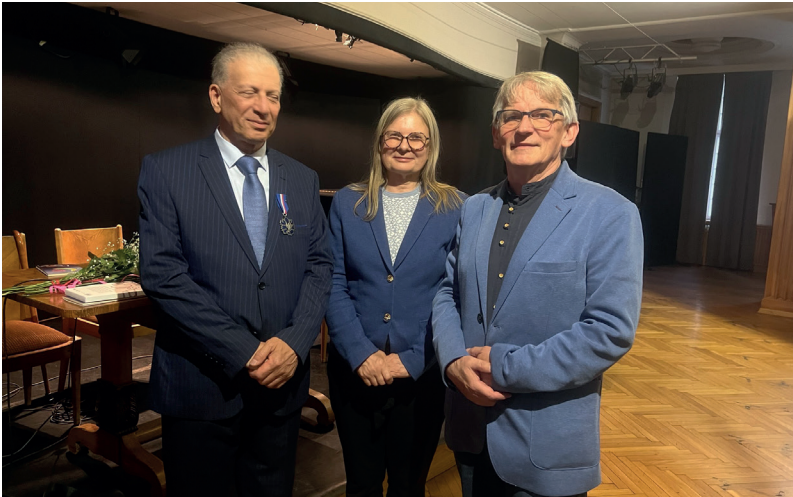
Hatif Janabi i Różewicz, Konstancin-Jeziorna (27.04.2012)



Z poetami: Salahem Faikiem (Irak, UK)
i Mohamedem Ben Talha'em (Maroko), Sidi Bou Said (23.06.2018)



Hatif Janabi z Dariuszem Jaworskim – dyrektorem Instytutu Książki, Kraków (2023)



Wręczenie Medalu Glorii Artis Hatifowi Janabiemu.
Obok prof. Anna Nasiłowska, Dom Literatury (2025)



Hatif Janabi, Birmingham (2025)



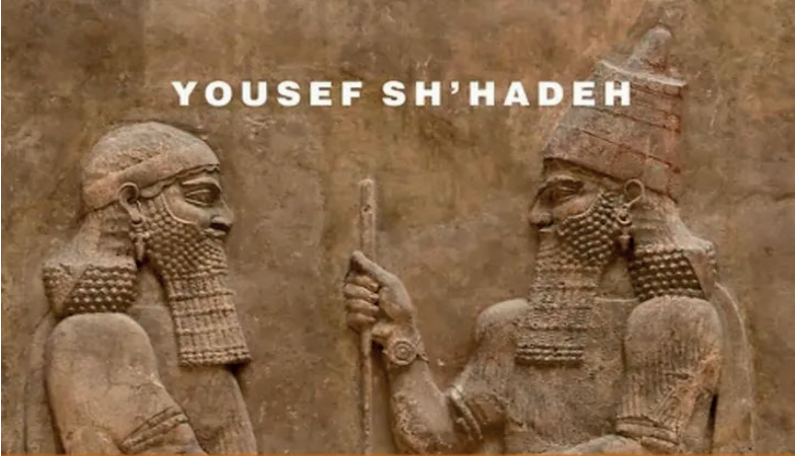
Plakat zapowiadający spotkanie poświęcone Hatifowi i jego twórczości, Algier (6.11.2025)



Hatif Janabi z Anną Janicką i Jarosławem Ławskim oraz Wojciechem Kassem,
Białystok (20.05.2025)



Julia Fiedorczyk, Hatif Janabi i Michael Krüger, Haus für Poesie,
Berlin, 12. 02. 2026



YUSEF SH'HADDEH

THE POET AND EXISTENCE

TEXT CONTENTS AND THE INTERACTION
OF REALITY,
MYTHS AND SYMBOLS
IN HATIF JANABI'S POETRY

Jagiellonian University Press

The Poet and Existence by Yousef Sh'hadeh,
Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2021



عدنان عباس

فضاءات وأشكال وأفكار محتدمة
في (وليمة الأسماك) لهاتف جنابي

Adam Mickiewicz University Press

فضاءات وأشكال وأفكار محتدمة في (وليمة الأسماك) لهاتف جنابي



هذا الكتاب هو دراسة نقدية مفصلة للأساس، ودون الأسفار جراف جنابي (وليمة الأسماك) يتناول فيها المؤلف جوانب الجوانب الفنية والتقنية وتنسجتها في بناء أشكال هذه القصائد وقسمتها إلىها البنية، كتلة، وتخليق أساليبها ومروها الجوانب من جهة، وتوضيح فيها أفكارها ومفهوماتها وأبعادها ومدانها، وعنايتها أبعادها العرفية والتوليدية والشرقية والغربية والإنسانية والكونية من جهة أخرى، ويصطلح الصور كالتالي على حذسة الأسفار، وتأملاته وتعاليفه مع الحب والطبيعة، وتعاليفه المصنفة مع مؤامرات اللام والصور الوجدان، ورواد الحذسة بعالم حائل بالأمل والثناء، وعلى الرغم من أن هذا العمل يتعلق بديوان شعري محدث فإنه يلمح في الوقت نفسه عبوراً عن حركة الشعر الجريئة الإبداعية ونظورها على مدى أكثر من أربعين عاماً.

Intensive Spaces, Forms and Ideas
in the *Fish Banquet* of Hatif Janabi

This book is a detailed review of the poetic collection of Hatif Janabi *Fish Banquet*, in which the author tries to study his poems, concerning their different forms, various specific arrangements, structures, styles, technical tools and concepts of the poet, on the one hand, and their values, ideas, themes, directions, dialectics and Iraqi, Polish, Oriental, Western, human and universal aspects, on the other. It also reveals the poet's astonishment, his reflections on love and nature, interactive manifestations with self and worries, as well as his dreaming visions dealing with a world full of hope and purity. Although this study is related to a concrete poetic collection, it gives at the same time an image about the creative experimental movement of the poet and its evolution over more than forty years.

Adnan Abbas

ISBN 978-83-232-3299-5
ISSN 1750-8771



Studium prof. Adnana Abbasa o twórczości Hatifa,
Wydawnictwo UAM, Poznań 2018



PRELEKCJE MISTRZÓW

na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku

20 maja 2025
o godz. 11:30

prelekcję

PRZEKŁAD jako wytyczenie drogi ku innej polskości

wygłosi

Hatif AL-JANABI

Wydział Filologiczny UwB, PL. NZS 1, s. 47 (wstęp wolny)

www.filologia.uwb.edu.pl

 Wydział Filologiczny
UNIWERSYTET W BIAŁYMSTOKU

Plakat zapowiadający Prelekcję Mistrzowską Hatifa Janabiego,
Wydział Filologiczny UwB, 20 maja 2025

PRELEKCJA MISTRZOWSKA PROFESORA *HATIFA JANABIEGO*

Na zaproszenie władz Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku, Muzeum Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Praniu i Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego pisarz, naukowiec i tłumacz, prof. Hatif Janabi, odwiedził 20 maja 2025 roku Białystok, by spotkać się ze studentami oraz czytelnikami. Prof. Janabi przez wiele lat wykładał język, literaturę i kulturę arabską na Uniwersytecie Warszawskim oraz na uczelniach w Algierii i Stanach Zjednoczonych. Jest wybitnym poetą języka arabskiego, tłumaczonym na liczne języki, a także tłumaczem literatury polskiej na język arabski. Z pochodzenia Irakijczyk, od 1976 roku mieszkał w Polsce, skąd w 2019 roku przeprowadził się do angielskiego Birmingham.

O godz. 11.30 – na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku w Sali im. Marii Renaty Mayenowej – wygłosił w cyklu „Prelekcje Mistrzów” wykład zatytułowany *Przekład jako wytyczenie drogi ku innej polskości*. Profesor Janabi omówił koncepcje przekładu/tłumaczenia (ściśle rozróżniając oba pojęcia), ważne i funkcjonujące w świecie arabskim od średniowiecza, zarysował szerokie tło kontaktów polsko-arabskich

na przestrzeni epok, a następnie przeszedł do omówienia głównych problemów nowoczesnego przekładu dzieła literackiego z języka polskiego na arabski (uwypuklając różnice między językami, realiami kulturowo-histerycznymi). Zwieńczeniem prelekcji było odczytanie w języku arabskim fragmentów poematu *Szanfary* i liryku lozańskiego *Nad wodą wielką i czystą* Adama Mickiewicza, którego to poetę, co podkreślał, uznaje za literackiego geniusza.

Tłumacz przedstawił własne dzieło: ogromną antologię poezji, wydaną w Bagdadzie i Bejrucie w 2021 roku *Pięć wieków poezji polskiej od Kochanowskiego do 2020 roku* (912 stron, 65 poetów, ponad 400 liryków). Słuchaczami prelekcji byli studenci polonistyki i rusycystyki, zaskoczeni tym, że poetów polskich przekłada się też na język arabski, a także badacze z Uniwersytetu w Białymstoku i goście uczelni: prof. Anna Janicka, prof. Dariusz Kulesza, dyr. Wojciech Kass, dr hab. Krzysztof Korotkich, prof. UwB, dr hab. Danuta Zawadzka, prof. UwB, dr hab. Katarzyna Sawicka-Mierzyńska, prof. UwB, dr Kamil K. Pilichiewicz, dr Beata Piecychna, dr Maryna Michaluk, dr Eugenia Maksimowicz, dr Dariusz Piechota, dr Michał Siedlecki, dr Łukasz Zabielski.

O godz. 17.00 w Galerii „Parter” w Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego Hatif Janabi spotkał się z czytelnikami. Spotkanie poprowadził poeta Wojciech Kass, zaprzyjaźniony z Gościem. Sylwetki obu rozmówców zaprezentował dr Łukasz Zabielski. Następnie rozpoczęła się swobodna – transmitowana *online* – rozmowa Kassa z Janabim i jego słuchaczami. Emigracja Janabiego do Polski z Iraku w 1976 roku dała mu sposobność poznania różnych wymiarów polskości, także w ich wymiarze wschodnim, podlaskim, białostockim. Pisarz zaprzyjaźnił się z Janem Leończukiem, znał się z całą elitą pisarską Podlasia: od Wiesława Kazaneckiego po Sokratesa Janowicza. Owocem kontaktów są między innymi tłumaczenia wierszy Janabiego dokonane przez Jana Leończuka

oraz białostockie wydania utworów Irakijczyka w wydawnictwie Mariusza Śliwowskiego „Prymat”.

Spotkania w Białymstoku zakończyła uroczysta kolacja na Rynku Kościuszki z udziałem Hatifa Janabiego, Anny Janickiej, Wojciecha Kasa i Jarosława Ławskiego.



Hatif Janabi

HATIF JANABI

HATIF JANABI jest wybitnym dwujęzycznym iracko-polskim poetą, pisarzem, eseistą, tłumaczem literatury polskiej na arabski i arabskiej na polski, arabistą, polonistą, teatrologiem i wykładowcą na Uniwersytecie Warszawskim. Zajmuje się językiem, literaturą, kulturą arabską, polską oraz literaturą i kulturą emigracyjną. Urodził się w Iraku, który opuścił w sierpniu 1976 roku.

W 1972 roku ukończył arabystykę na Uniwersytecie Bagdadzkim. W 1979 r. otrzymał tytuł magistra filologii polskiej na Uniwersytecie Warszawskim, a w 1983 r. doktoryzował się w zakresie teatrologii. Był związany z warszawską orientalistyką od roku akademickiego 1979/80. Od roku 1988 był pracownikiem zatrudnionym na czas nieokreślony w Katedrze Arabistyki i Islamistyki UW. W latach 1985–1988 pracował na Uniwersytecie Tizi-Ouzu w Algierii. Najpierw był wykładowcą literatury arabskiej i dramatu, a w latach 1987–1988 na stanowisku associated professor, a potem professor. W okresie 1993–1994 był visiting scholar w Indiana University w Bloomington, USA. Wykładał na kilku uczelniach na czterech kontynentach.

Opublikował ponad dwieście artykułów i esejów, głównie po polsku, arabsku i angielsku, w tym czternastu szkiców w tomach zbiorowych. Jest autorem pięćdziesięciu tomów poezji, opracowań krytycznych

i przekładów. Jest członkiem polskich i zagranicznych stowarzyszeń twórczych i naukowych, w tym członkiem polskiego PEN CLUB-u (był członkiem Zarządu do końca 2003). Poza arabskim i polskim jego poezja jest tłumaczona m.in. na angielski, francuski, hiszpański, duński, chiński, czeski, grecki, kurdyjski, niemiecki, perski, rosyjski i słowacki.

Laureat wielu nagród, m.in. nagrody The University of Arkansas Press Annual Award for Literature za najlepszą książkę roku 1995 w kategorii literatury arabskiej. W roku 1997 otrzymał również Nagrodę Literacką polskiego czasopisma „Metafory” w kategorii poezja. Zdobywca Nagrody ZAiKS za przekłady literatury polskiej na język arabski (2003) oraz Nagrody im. Witolda Hulewicza za całokształt twórczości (Warszawa 2003). Ponadto był kilkakrotnym stypendystą Ministerstwa Kultury Polskiej (styczeń 1997 – czerwiec 1998, czerwiec–grudzień 2000, styczeń–czerwiec 2002 oraz styczeń–czerwiec 2008).

Niedawno został wyróżniony Nagrodą w dziedzinie literatury Urzędu Miasta Warszawa za 2018, a w kwietniu 2019 r. otrzymał Medal Homera – European Medal of Poetry and Art. W 2022 r. otrzymał Dyplom Uniwersytetu Warszawskiego za „wybitne osiągnięcia naukowe i dydaktyczne”. Za działalność translatorską otrzymał w 2023 r. prestiżową nagrodę Transatlantyk, przyznaną przez Instytut Książki. W 2024 r. otrzymał Medal Gloria Artis (srebrny) nadany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz w tymże roku Medal Zygmunta Krasińskiego.

Tłumaczył utwory ponad stu poetów, pisarzy i krytyków polskich, w tym: Kochanowskiego, Sępa Szarzyńskiego, Mickiewicza, Słowackiego, Norwida, Staffa, Broniewskiego, Iwaszkiewicza, Miłosza, Różewicza, Herberta, Szymborskiej, Świrszczyńskiej, Pawlikowskiej-

-Jasnorzewskiej, Poświatowskiej, Gałczyńskiego, Grochowiaka, Kołakowskiego, Hübnera, Grotowskiego, Osińskiego, Hartwig, Międzyrzeckiego, Kozioł, Lipskiej, Zagajewskiego, Schulza, Lema, Myśliwskiego, Karaska, Stachury, Wojaczka, Leończuka, Kazaneckiego, Kassa, Lebiody, Różyckiego, Huellgoe, Tokarczuk, Odiji i wielu innych. Jego twórczość poetycka była przedmiotem zainteresowania krytyków i badaczy literatury.

Debiutował w 1973 roku poematem *Gra na czaszce* w irackim miesięczniku „Ar-Rabita”. Jego debiut książkowy ukazał się po polsku pt. *Księga Wschodu* (Iskry, Warszawa 1983). Od tamtej pory, czyli od 1973 roku jego wiersze ukazywały się zarówno w prasie irackiej i w innych krajach arabskich. Artykuły i eseje o literaturze, także polskiej, stale zamieszcza w arabskojęzycznym piśmie „An-Nashir” (pismo zmieniło nazwę na „Kitab”) wydawanym w Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

W przekładach na języki europejskie ukazały się między innymi jego tomy: *Księga Wschodu*, Iskry, Warszawa 1983; *Rozbite wiersze*, tłum. Jan Leończuk, Krajowa Agencja Wydawnicza, Białystok 1987; *Dziki kontynenty*, tłum. Jan Leończuk, Staromiejski Dom Kultury, Warszawa 1991; *Pył gazeli*, tłum. Hanna Jankowska i Małgorzata Szyburska, Dialog, Warszawa 1992; *Aniołowie miłosierdzia*, tłum. Marek M. Dziekan, Świat Literacki, Warszawa 1995; *Questions and Their Retinue. Selected Poems of Hatif Janabi*, tłum. Khaled Mattawa, The University of Arkansas, 1996; *Babilon poszukuje Babilonu*, Świat Literacki, Izabelin 1998; *Le Midi arabe. Poèmes traduits de l’arabe (Irak) par Abdelfattah Makoudi*, Buchet-Chastel, Paris 2007; *Ceremonie ziemi i nieba. Wiersze i poematy*, Wydawnictwo Prymat Mariusz Śliwowski, Białystok 2008; *Trakt Królewski*, przeł. M. Dziekan, il. Z. Kresowaty, Warszawa 2018. Jest autorem naukowej monografii: *Teatr arabski. Źródła – historia – poszukiwania*, Dialog, Warszawa 1995.

Od 1976 do 2019 roku mieszkał w Polsce. W październiku 2019 roku przeniósł się wraz z żoną do Wielkiej Brytanii, do Birmingham. Mieszkał także w Dublinie w Irlandii. Brał udział w około dwustu spotkaniach autorskich, konferencjach naukowych oraz festiwalach literacko-artystycznych. Dzięki temu wiele podróżował po świecie.

HATIF JANABI, *TRANSLATION AS CHARTING A PATH TOWARD ANOTHER POLISHNESS*, IN: SCHOLARLY-LITERARY SERIES “MASTER LECTURES”; EDITED BY JAROSŁAW ŁAWSKI AND KRZYSZTOF KOROTKICH, VOL. 44, VOLUME EDITOR: JAROSŁAW ŁAWSKI, FACULTY OF PHILOLOGY, UNIVERSITY OF BIAŁYSTOK, BIAŁYSTOK 2026

Summary

Hatif Janabi (Hatif Al-Janabi, born in 1952 in Gammas near Babylon, Iraq) is an eminent Arab (Iraqi) poet, writer, and translator, writing in both Arabic and Polish; an experienced and award-winning translator of Polish literature into Arabic; and a lecturer at the Faculty of Oriental Studies of the University of Warsaw, where he completed his doctoral degree. In the years 1985–1988, holding the positions of lecturer and professor, he taught Arabic literature at the University of Tizi Ouzou in Algeria; in 1993–1994 he was a visiting scholar at Indiana University in the United States.

He graduated from Arabic studies at the University of Baghdad and, after that, began working as a teacher. In 1976, in a difficult political climate, he decided to emigrate from Iraq. He arrived in Poland, settling in Warsaw, where he completed a degree in Polish studies and subsequently earned a PhD in theatre studies (focusing on Arabic theatre in the context of Polish and European experimental theatre). This enabled him to take up employment at the Faculty of Oriental Studies of the University of Warsaw, where he worked continuously from 1979 until

his retirement. In October 2019, he moved with his wife to Birmingham in the United Kingdom. He has also lived in Dublin, Ireland.

He made his literary debut in 1973 with the poem *Playing on a Skull*, published in the Iraqi monthly *Ar-Rabita*. Since then, his poems have been published both in the Iraqi press and in literary periodicals across other Arab countries.

He has translated works by more than sixty Polish authors, including Jan Kochanowski, Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Bolesław Leśmian, Konstanty Ildefons Gałczyński, Bruno Schulz, Jarosław Iwaszkiewicz, Edward Stachura, Czesław Miłosz, Wisława Szymborska, Adam Zagajewski, Leszek Kołakowski, Ryszard Kapuściński, and Andrzej Sapkowski into the Arabic language. In 2021, he published in Baghdad and Beirut a monumental anthology of poetry entitled *Five Centuries of Polish Poetry: From Kochanowski to 2020* (912 pages, 60 poets, over 400 lyric poems).

As a poet, he actively participates in international literary life, both as a member of literary award juries and as a recipient of numerous distinctions for his poetic and translational achievements. These include: the Prize of the 14th International November Poetry Festival in Poznań for the best book of the year 1991 (*Wild Continents*); the University of Arkansas Press Annual Award for Literature for the best book of foreign literature of 1995 for the selected poems *Questions and Their Footnotes 1972–1994*; the ZAiKS Society of Authors' Award for Translators (2003); the Witold Hulewicz Prize; the Transatlantyk Prize for outstanding achievements in promoting Polish literature abroad (2023); and the Poetry Today Award for lifetime achievements.

At the invitation of the authorities of the Faculty of Philology, University of Białystok, the Konstanty Ildefons Gałczyński Museum in Pranie, and

the Łukasz Górnicki Książnica Podlaska, Professor Hatif Janabi visited Białystok on 20 May 2025 to meet with students and readers. At 5:00 p.m., he met with readers at the “Parter” Gallery of the Łukasz Górnicki Książnica Podlaska. The meeting was moderated by the poet Wojciech Kass, a close associate of the writer.

Earlier that day, at the Faculty of Philology of the University of Białystok, in the Maria Renata Mayenowa Hall, Professor Janabi delivered a lecture as part of the “Master Lectures” series, entitled *Translation as Charting a Path toward Another Polishness*. In his lecture, Professor Janabi discussed the concepts of translation – carefully distinguishing between translation and translating – that have been significant and operative in the Arab world since the Middle Ages. He outlined a broad historical background of Polish–Arab contacts across different periods and then proceeded to analyze the principal challenges of modern literary translation from Polish into Arabic, emphasizing differences between the languages as well as their cultural and historical contexts. The lecture concluded with readings in Arabic of fragments from The Poem of al-Shanfarā and the Lausanne lyric *Above the Great and Pure Water* by Adam Mickiewicz, whom he explicitly described as a literary genius.

During the lecture, Janabi emphasized the still limited familiarity with Arabic literature in Poland and with Polish literature in Arab countries (since the late nineteenth century, only around eighty Polish books have been published in Arabic translation). Summarizing his experience as a translator of Polish literature into Arabic, Hatif Janabi stated:

“After forty-five years of experience in translating from Polish into Arabic, can one say today that there is no ready-made formula for translation beyond well-known general principles? Translation can at times resemble food, which has different flavors depending on the cook, the

dish, and the spices. Every cuisine you eat in differs from the one before and the one after it. Returning to the main title and the core idea, I ask whether what has so far been translated directly from Polish into Arabic has contributed to the promotion of Poland, its literature, and its culture. The answer is unequivocally yes. Does Poland, through its literary, artistic, and intellectual creativity, chart today a path that makes it more influential and present both in the Arabic language and in the memory of its readers? The answer is yes, but only to a certain extent, since the Arabic body of translations from Polish language remains limited. Despite barriers and prejudices, Polish literature today follows a fascinating path, creating new dimensions of Polishness – for example, an image of Poland situated within the space of another language and another reading memory. In this way, it enters an important and somewhat different Arab linguistic and cultural soil, and in this new, I would say double role, translation charts a path toward another Polishness, without any limitations, thanks to a different reception and imagination.”

**HATIF JANABI, DE LA TRADUCTION COMME VOIE VERS UNE AUTRE
POLONITÉ, SÉRIE ACADÉMIQUE ET LITTÉRAIRE « CONFÉRENCES
DES MAÎTRES » SOUS LA DIRECTION DE JAROSŁAW ŁAWSKI ET
KRZYSZTOF KOROTKICH, TOME 44, ÉD. JAROSŁAW ŁAWSKI,
FACULTÉ DE PHILOGIE DE L'UNIVERSITÉ DE BIAŁYSTOK,
BIAŁYSTOK 2026**

Résumé

Né en 1952 à Gammas, non loin de Babylone, en Irak Hatif Janabi (Hatif Al-Janabi) est un éminent poète, écrivain et traducteur arabe irakien, d'expression arabe et polonaise. Il est un traducteur expérimenté et primé de la littérature polonaise vers l'arabe et professeur à la faculté des études orientales de l'université de Varsovie où il a obtenu son doctorat. De 1985 à 1988, en tant que maître de conférences et professeur, il enseigne la littérature arabe à l'université algérienne de Tizi-Ouzu. Puis, de 1993 à 1994, il est chercheur-invité à l'université de l'Indiana aux États-Unis.

Hatif Janabi a obtenu un diplôme de langue et de civilisation arabe à l'université de Bagdad avant de démarrer une carrière d'enseignant. En 1976, compte tenu d'un climat politique difficile, il prend la décision de quitter l'Irak pour finalement s'installer en Pologne, à Varsovie, où il obtient un diplôme de philologie polonaise, puis un doctorat d'études théâtrales (sur les questions du théâtre arabe dans le contexte du théâtre expérimental polonais et européen), ce qui lui permet de travailler à la faculté des études orientales de l'université de Varsovie, où il enseigne

de 1979 jusqu'à sa retraite. En octobre 2019, il s'installe avec sa femme à Birmingham, en Grande-Bretagne. Il a également vécu à Dublin, en Irlande.

Il commence sa carrière littéraire en 1973 avec le poème *Gra na czaszce* [*Concert pour un crâne*] publié dans le mensuel irakien *Ar-Rabita*. Depuis lors, ses poèmes ont été publiés dans la presse irakienne ainsi que dans d'autres pays arabes.

Il a traduit en arabe les œuvres de plus de soixante écrivains polonais, dont celles de Jan Kochanowski, Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Bolesław Leśmian, Konstanty Ildefons Gałczyński, Bruno Schulz, Jarosław Iwaszkiewicz, Edward Stachura, Czesław Miłosz, Wisława Szymborska, Adam Zagajewski, Leszek Kołakowski, Ryszard Kapuściński et Andrzej Sapkowski. En 2021, à Bagdad et à Beyrouth, il a publié une immense anthologie de poésie intitulée *Pięć wieków poezji polskiej od Kochanowskiego do 2020 roku* [Cinq siècles de poésie polonaise, de Kochanowski à 2020] (912 pages, 60 poètes, plus de 400 poèmes).

En tant que poète, il participe activement à la vie littéraire internationale, fait partie de jurys littéraires et a remporté plusieurs prix pour ses œuvres poétiques et ses traductions: le prix du meilleur livre de l'année 1991 au XIVE Festival International du novembre de la poésie à Poznań pour *Dzikie kontynenty* [Les Continents Sauvages], le prix du meilleur livre de littérature étrangère de l'année 1995 au *Press Annual Award for Literature* de l'université de l'Arkansas pour le recueil de poèmes *Pytania i ich przypisy 1972–1994* [Questions accompagnées de leurs notes 1972–1994], le prix des traducteurs ZAiKS de 2003, le prix Witold Hulewicz, le prix Transatlantyk pour ses accomplissements exceptionnels dans la promotion de la littérature polonaise à l'étranger (2023) et le prix Poetry Today qui récompense l'ensemble de son œuvre.

À l'invitation de la Faculté de philologie de l'université de Białystok, du musée *Konstanty Ildefons Gałczyński* à Pranie et de la bibliothèque *Podlaski im. Łukasz Górnicki*, le professeur Hatif Janabi s'est rendu à Białystok le 20 mai 2025 à la rencontre des étudiants et des lecteurs. À 17 heures, Hatif Janabi a rencontré les lecteurs à la galerie « Parter » de la Bibliothèque *Podlaski im. Łukasz Górnicki*. La rencontre était animée par le poète Wojciech Kass, ami de l'écrivain.

Plus tôt, dans le cadre du cycle « Conférences des maîtres » à la faculté de philologie de l'université de Białystok, dans la salle Maria Renata Mayenowa, le poète a donné une conférence intitulée *De la traduction comme voie vers une autre polonité*. Le professeur Janabi a abordé la traduction et l'interprétation, en faisant soigneusement la distinction entre les deux termes, deux concepts importants dans le monde arabe où ils sont en usage depuis le Moyen Âge. Il a esquissé le contexte général des relations polono-arabes à travers les âges, avant d'aborder les principales difficultés rencontrées lors de la traduction moderne d'œuvres littéraires du polonais vers l'arabe, tout en soulignant les différences entre les langues ainsi qu'entre les réalités culturelles et historiques. La conférence s'est terminée par la lecture en arabe d'extraits du poème *Chanfara* et du poème des *Lyriques de Lausanne* intitulé *Nad wodą wielką i czystą* [Sur l'eau vaste et limpide] d'Adam Mickiewicz, poète qu'il considère, comme il l'a souligné, comme un génie littéraire.

Au cours de sa conférence, Hatif Janabi a souligné la connaissance encore faible de la littérature arabe en Pologne et de la littérature polonaise dans les pays arabes (depuis la fin du XIXe siècle, seuls environ 80 livres polonais ont été traduits en arabe). Résumant son expérience en tant que traducteur de littérature polonaise vers l'arabe, Hatif Janabi a déclaré: « Aujourd'hui, après quarante-cinq ans d'expérience dans la traduction du polonais vers l'arabe, suis-je en droit d'affirmer que

les recettes toutes faites n'existent pas pour la traduction en dehors de principes généraux bien connus?

La traduction ressemble parfois à un plat dont les saveurs peuvent varier selon le cuisinier, ses ingrédients et ses épices. Chaque cuisine que vous goûtez est différente de la précédente et de la suivante. Pour en revenir au titre, à l'idée principale, je m'interroge: ce qui a été traduit jusqu'à présent directement du polonais vers l'arabe a-t-il contribué à promouvoir la Pologne, sa littérature ou sa culture?

La réponse est oui, absolument! Est-ce que la Pologne, à travers ses créations littéraires, artistiques et intellectuelles, trace aujourd'hui un chemin qui la rendra plus influente et plus présente, tant dans la langue arabe que dans la mémoire de ses lecteurs? La réponse est oui, mais seulement dans une certaine mesure parce que l'ensemble des œuvres traduites du polonais vers l'arabe sont encore peu nombreuses. Malgré les barrières et les préjugés, la littérature polonaise s'engage aujourd'hui dans une voie fascinante, ouvrant de nouveaux espaces à la polonité, par exemple une image de la Pologne ancrée dans les dimensions d'une autre langue ou d'un autre héritage de lecture. Ainsi, elle pénètre dans le terreau important et quelque peu différent de la langue et de la culture arabe, et dans ce nouveau rôle, que je qualifierais de double, la traduction ouvre la voie à une autre polonité, sans aucune restriction, et ce par le truchement de perceptions et d'imaginaires différents. »

Spis treści

Hatif Janabi

Przekład jako wytyczenie drogi ku innej polskości 7

Aneks fotograficzny 28

Jarosław Ławski

Prelekcja Mistrzowska Profesora Hatifa Janabiego 37

Hatif Janabi – biogram 41

Summary 45

Résumé 49



Kampus Uniwersytetu w Białymstoku, ul. Konstantego Ciołkowskiego 1

Tomiki wydane w Serii Naukowo-Literackiej „Prelekcje Mistrzów”

- I.** Wojciech Kass, *Światło jaśnie gość*, red. Z. Fałtynowicz, Białystok 2017.
- II.** Magdalena Popiel, „Artysta jest obecny”. *Problem tożsamości artysty nowoczesnego i ponowoczesnego*, red. J. Ławski, Białystok 2018.
- III.** Anna Legeżyńska, *Jasny dialog z mrocznymi siłami. Opowieść o Julii Hartwig*, red. J. Ławski, Białystok 2018.
- IV.** Andrzej Strumiłło, *O Władysławie Strzemińskim. Wykład*, red. M. Rogala, Białystok 2018.
- V.** Julian Maślanka, *Wspomnienie o Ryszardzie Kazimierzu Lewańskim. W setną rocznicę urodzin*, red. K. Rutkowski, Białystok 2018.
- VI.** Lucjan Suchanek, *Aleksander Sołżenicyn. Emigracja. Emigrantologia*, red. K. Korotkich, Białystok 2019.
- VII.** Teresa Kostkiewiczowa, *Pod znakiem Klio. Pamięć zbiorowa w polskiej poezji drugiej połowy XVIII wieku*, red. Ł. Zabielski, Białystok 2019.
- VIII.** Larisa Ratsiburskaia, *Nowe procesy w słowotwórstwie języka rosyjskiego*, red. A. Romanik, Białystok 2019.
- IX.** Stanisław Dubisz, *Periodyzacja rozwoju polszczyzny, a w szczególności jej dziejów najnowszych (1939–2019)*, red. U. Sokólska, Białystok 2019.
- X.** Maria Kalinowska, *Grecka podróż Zbigniewa Herberta – z Juliuszemłowackim w tle?*, red. K. Korotkich, Białystok 2019.
- XI.** Elżbieta Muskat-Tabakowska, *Tłumacz (literatury) i gramatyka – śmieczy, tumani czy przestrasza?*, red. D. Karczewski, Białystok 2019.
- XII.** Antoni Libera, *Radykalny sceptycyzm*, red. K. Korotkich, Białystok 2020.
- XIII.** Józef Olejniczak, *Lęki jestem’u*, red. K. Korotkich, Białystok 2020.
- XIV.** Jarosław Mikołajewski, *Lojalność poety i tłumacza*, red. J. Ławski, Białystok 2020.

- XV.** Marek Zagańczyk, *O pisaniu podróży*, red. J. Ławski, Białystok 2020.
- XVI.** Kamila Budrowska, *2020: o roku ów! Literatura i kryzysy*, red. J. Ławski, Białystok 2020.
- XVII.** Margreta Grigorova, *Polsko-bułgarskie relacje historyczno-kulturowe do 1918 roku. Wybrane aspekty*, red. J. Ławski, Białystok 2021
- XVIII.** Małgorzata Czermińska, *Peryferie jako wartość w najnowszym reportażu i eseistyce polskiej*, red. A. Janicka, Białystok 2021.
- XIX.** Maciej Urbanowski, *Od Żeromskiego do Helaka – doświadczenie wojny polsko-bolszewickiej w literaturze polskiej*, red. V. Wejs-Milewska, Białystok 2021.
- XX.** Alina Kowalczykowa, *To życie jest tak wspaniałe. Z profesor Aliną Kowalczykową rozmawia Anna Janicka*, red. A. Janicka, Białystok 2021.
- XXI.** Halina Krukowska, *Człowiek to przepaść, której nie można zasypać. Z Profesor Haliną Krukowską rozmawia Łukasz Zabielski*, red. Ł. Zabielski, Białystok 2021.
- XXII.** Marek Wilczyński, *Romantyzm polski i amerykański w perspektywie porównawczej*, red. J. Ławski, Białystok 2022.
- XXIII.** Joel J. Janicki, *Keats i Kościuszko. Kultura radykalizmu / Keats and Kosciuszko. The Culture of Radicalism*, red. A. Janicka, Białystok 2022.
- XXIV.** Alina Nowicka-Jeżowa, *Szlakiem czarnoleskiego poety i wędrownych Muz*, red. J. Ławski, Białystok 2022.
- XXV.** Włodzimierz Bolecki, „Szewczyk” *Bolesława Leśmiana (motyw literacki jako tekst kultury)*, red. J. Ławski, V. Wejs-Milewska, Białystok 2022.
- XXVI.** Elżbieta Sikora, „*Madame Curie*”. *Laboratorium opery*, red. A. Włoczewska, Białystok 2022.
- XXVII.** Włodzimierz Szturc, *Fonosfera tekstów Stanisława Wyspiańskiego. Brzmienie jako źródło istnienia*, red. K. Korotkich, Białystok 2022.
- XXVIII.** Piotr Tomaszuk, *Mój Mickiewicz*, red. K. Korotkich, Białystok 2022.
- XXIX.** Marek Piechota, *Z zagadnień metapoetyki lżejszej muzy...*, red. M.M. Leś, Białystok 2022.

- XXX.** Aleksander Naumow, *Akatyst w dawnym i nowożytnym piśmiennictwie europejskim*, red. A. Romanik, R. Szymula, Białystok 2023.
- XXXI.** Kazimierz Korus, *Od homeryckich ideałów do demokracji ateńskiej. Antyczne źródła tożsamości europejskiej*, red. J. Ławski, Białystok 2023.
- XXXII.** Leszek Libera, „W szwajcarskich górach...”. *Z profesorem Leszkiem Liberą rozmawia Jarosław Ławski*, red. J. Ławski, Białystok 2023.
- XXXIII.** Piotr Biłos, *Literatura a rzeczywistość. Kilka uwag o powieści i o doświadczeniu z nią związanym*, red. A. Janicka, Białystok 2023.
- XXXIV.** Ewa Skorupa, *Fizjonomika jako sztuka obserwacji i portretu*, red. A. Janicka, Białystok 2023.
- XXXV.** Arkadiusz Karapuda, *Ceci n'est pas un titre. C'est un tableau – ćwiczenia dialektyczne z malarstwa*, red. J. Kaznowski, Białystok 2023.
- XXXVI.** Alois Woldan, *Ukraina – kraj w Europie Środkowej*, red. J. Ławski, Białystok 2023.
- XXXVII.** Tadeusz Bujnicki, *Dwie perspektywy „Potopu” Sienkiewicza. Historia i współczesność*, red. A. Janicka, Białystok 2024.
- XXXVIII.** Eugeniusz Nachlik, *Twórczość literacka jako przecucie i przewidywanie przez autora własnego losu*, red. J. Ławski, Białystok 2024.
- XXXIX.** Michał Jacek Mikoś, *Z chaosu do ładu. Z Profesorem Jackiem Mikośm rozmawia Jarosław Ławski*, red. J. Ławski, Białystok 2024.
- XL.** Krzysztof Zanussi, *Idea kina autorskiego i doświadczenia Nowej Fali*, red. J. Kaznowski, A. Włoczevska, Białystok 2024.
- XLI.** Marzanna Bogumiła Kielar, *Rozumowanie postformalne a tworzenie i mistrzostwo*, red. J. Ławski, Białystok 2025.
- XLII.** Wera Occheli, *Adam Mickiewicz a literatura gruzińska: recepcja, przekład-adaptacja, wpływ*, red. J. Ławski, Białystok 2026.
- XLIII.** Jarosław Poliszczuk, *Dryfowanie Europy Wschodniej: kulturowe mapowanie terenów i tożsamości*, red. J. Ławski, Białystok 2026.
- XLIV.** Hatif Janabi, *Przekład jako wytyczenie drogi ku innej polskości*, red. J. Ławski, Białystok 2026.

